

# Dr Jeffrey Hudon, Archeologia biblijna, Sesja 3, Metodologia archeologiczna

© 2024 Jeffrey Hudon i Ted Hildebrandt

To jest dr Jeffrey Hudon w swoim nauczaniu na temat archeologii biblijnej. To jest sesja 3, Metodologia Archeologiczna.

OK, naszym następnym tematem jest właściwie metodologia w archeologii, ale chcę jeszcze raz wskazać kilka ważnych aspektów, którym warto się bliżej przyjrzeć.

Porównajmy archeologię w Nowym Testamencie z archeologią w Starym Testamencie. Właściwie mamy tu dwa różne zwierzęta, nie tylko chronologicznie. Jeśli spojrzysz na archeologię i będziesz ją studiować w kontekście Starego Testamentu, masz do czynienia z imperiami, królami, głównymi bitwami, królewskimi i głównymi ruchami między imperiami a regionalnymi królestwami, a wszystko to tworzy wiele danych archeologicznych, zniszczenia, programy budowania i oczywiście są one często wspominane w Piśmie Świętym.

W Nowym Testamencie archeologię znacznie trudniej powiązać z tekstem, gdyż chrześcijaństwo było początkowo ruchem duchowo-religijnym w obrębie judaizmu, co utrudnia identyfikację znalezisk archeologicznych bezpośrednio związanych z tekstem. Dlatego w Starym Testamencie twierdzą, że archeologia jest oczywiście istotna w obu częściach Biblii, ale bardziej istotna w Starym Testamencie niż w Nowym. W studiach biblijnych lubię rozważać i inni też to robią, że archeologia jest swego rodzaju piątą ewangelią.

Daje nam zewnętrzną kontrolę lub zewnętrzne uzupełnienie Pisma Świętego i innych starożytnych, współczesnych zapisów. Dostarcza dodatkowych informacji, spostrzeżeń i dowodów materialnych, które ponownie uzasadnią relację biblijną. Wracając do Starego Testamentu i archeologii, jest to istotne, ponieważ nasze źródła historyczne poza Biblią są bardzo ograniczone.

Istnieją pewne kroniki egipskie, asyryjskie i babilońskie, ale są one skąpe i zawierają wiele ogromnych luk, zatem archeologia pomaga nam wypełnić te luki i ponownie daje nam zewnętrzne potwierdzenie istniejących zapisów. Definicja archeologii Bliskiego Wschodu: połączenie nauk fizycznych i historii, którego celem jest znalezienie dowodów na przeszłość ludzkości, zarówno prehistoryczną, jak i historyczną, na podstawie pozostałości materialnych. To szersza definicja archeologii, wykraczająca poza archeologię biblijną.

Przejdźmy teraz do metodologii. Co pozostało do odkrycia? Niestety, niewiele. Czasami spróbujemy wyjaśnić lub pokazać, że archeologia jest jak puzzle, próbujące ułożyć puzzle, gdy brakuje 90% elementów.

Korzystając z posiadanych elementów, próbujesz stworzyć spójny obraz i zdecydować lub wyobrazić sobie, czego brakuje, aby wypełnić luki. Co nam pozostało do odkrycia? Cóż, przede wszystkim ceramika. Ceramika jest niezwykle ważna dla archeologii, o czym porozmawiamy za chwilę.

Używano go niemal do wszystkiego. Ponownie wyobraźmy sobie świat bez plastiku, w którym metal jest bardzo rzadki i drogi. Drewno jest znowu rzadkością i nie jest wykorzystywane w takim stopniu, w jakim używamy go dzisiaj.

Zatem ceramikę pozostawia się do przechowywania, gotowania naczyń, jedzenia itp. Dlatego też ceramika jest bardzo ważna w każdym rodzaju naczynia ceramicznego. Metal, gwoździe, broń i narzędzia.

A potem, oczywiście, po VII wieku p.n.e. zaczynają pojawiać się monety. W V i IV wieku, w okresie perskim, monety stały się ważnym elementem datowania poziomów, warstw lub miejsc, ponieważ monety, podobnie jak ceramika, są doskonałym narzędziem randkowym. Kamień jest często używany do szlifowania, walcowania, kamieni do procy itp.

Jest to powszechne także w krajach biblijnych. Materiały łatwo psujące się, takie jak drewno, pergamin, skóra i tkanina, rzadko przetrwają, ale czasami tak się dzieje.

Kiedy to robią, dzieje się to w bardzo wyjątkowych, suchych, pustynnych środowiskach, takich jak Zwoje znad Morza Martwego i Qumran. Lubimy używać terminu Qumran, ponieważ jest to bardzo powszechna pozostałość wyjaśniająca to, co pozostaje nam dzisiaj do odkrycia. Zatem bardzo niewiele, ale musimy wykorzystać to, co znajdziemy i jak najlepiej wykorzystać, zebrać z tego jak najwięcej informacji.

Zdecydowanie najważniejszym aspektem archeologii, o czym będziemy mówić więcej w dalszej części, są inskrypcje. A dlaczego napisy są ważne? Cóż, znowu pismo, alfabet, pojawiło się gdzieś w połowie drugiego tysiąclecia p.n.e. Wcześniej piktogramy i pismo klinowe.

Ale pisanie jest ważne, ponieważ łączy starożytnego pisarza, starożytną osobę, bezpośrednio z czytelnikiem, niezależnie od tego, czy jest on współczesny pisarzowi, czy współczesny nam. Obecnie na ceramice często pojawiają się napisy lub inskrypcje, zwane ostrakami. Wspomnieliśmy o tym wcześniej, krótko lub w liczbie pojedynczej, ostrakon.

Znaleziono wiele hebrajskich ostraków, nie ogromną, ale znaczną. Do najważniejszych należy napis Mesad Hashavyahu, czyli ostraki znalezione w małej fortecy nad Morzem Śródziemnym, datowany na koniec VII wieku. A potem korpus,

coś w rodzaju składu ostraków z twierdzy w Arad, o którym wspominaliśmy, został wydobyty przez Aharoniego w latach sześćdziesiątych.

A te były spisane, były to depesze, krótkie wiadomości od dowódcy twierdzy Eliasziba. I znowu, mówiąc nam o ruchach wojsk i zaopatrzeniu oraz o strachu przed atakiem Edomitów. Tak bardzo ważny, swego rodzaju migawka z bardzo, bardzo krytycznego okresu w historii Izraela lub historii Judy, kiedy Jerozolima miała zdobyć Babilończyków.

Wcześniej ostraki z Lakiszu znaleziono w latach trzydziestych XX wieku w bramie, wewnętrznej bramie głównego miasta Lakisz. Znow te same ramy czasowe. Juda pada w ręce Babilończyków.

I są to znowu depesze, czasem desperackie, chcące uzyskać informacje o tym, które miasta wpadły w ręce Babilończyków, a które nie. Co wzruszające, jeden z listów Lakisz, czyli Lakisz ostraca, jest bardzo podobny do Jeremiasza 34:7, gdzie wspomina, że tylko Lakisz i Ezechiasz pozostali poza Jerozolimą, nie wpadając w ręce Babilończyków. A to jest jedno z ostraków, które umieściłem w programie PowerPoint. Jego tekst jest bardzo, bardzo odpowiedni.

Jak pozostała data? Ponownie monety na później pozostają z okresu perskiego. Ceramika, porozmawiamy o tym. Style architektoniczne i artystyczne zmieniają się, podobnie jak ceramika.

I oczywiście w ciągu ostatnich kilku pokoleń bardzo ważne jest datowanie węgla 14 lub C14 dla materiałów organicznych, a także źródła historyczne spoza Biblii, które są współczesne tekstowi biblijnemu. Wszystko to jest więc ważne przy datowaniu szczątków. Wreszcie archeologia jest nauką destrukcyjną.

Powtórzę: nie można wykopywać terenu dwa razy. Rozmawialiśmy o znaczeniu publikowania danych. Jeśli nie opublikujesz danych lub nie zostaną opublikowane dane z wykopalisk, wszystko stracone, ponieważ zazwyczaj nie można wrócić i ponownie odkopać tego, co już masz.

Być może uda ci się znaleźć miejsca, w których nie przeprowadzono wykopalisk, aby sprawdzić swoje wnioski lub zrozumieć miejsce. Ale jeśli nie masz danych z koparek, które prowadziły dokumentację, nie masz nic poza może kilkoma artefaktami. I znowu kopanie odbywa się zwykle w kwadratach o wymiarach pięć na pięć metrów lub w rowie.

I w ten sposób zbierasz z tego dane. Nadużycia archeologii. Jest wiele.

Jak widzieliśmy na naszych wcześniejszych slajdach, wczesne wyprawy archeologiczne do Ziemi Świętej nie ograniczały się do niczego więcej niż

poszukiwaczy skarbów, którzy grabili i rabowali. Poszukiwali artefaktów, pomników i ozdób artystycznych do swoich muzeów w Europie i Stanach Zjednoczonych. Co gorsza, teraz mamy ekstremistów takich jak ISIS, którzy całkowicie zniszczyli wiele pozostałości w Syrii, kraju Syrii.

Niektóre z nich zobaczymy w trakcie naszej podróży. Bardzo bardzo smutny. Tadmor, czyli wielkie rzymskie miasto Palmyra, zostało doszczętnie zniszczone, podobnie jak inne zabytki, w tym część Niniwy.

Kolejnym nadużyciem archeologii jest wykorzystywanie jej do celów nacjonalistycznych. Teraz, na początku archeologii, ponownie przekonaliśmy się, że archeologia była swego rodzaju przykrywką dla wywiadu wojskowego, badającego teren pod kątem możliwych ruchów wojsk lub armii. Poza tym prestiż narodowy oznacza bycie pierwszym, który to zdobędzie lub odkryje tamto, lub też pokaże to, co odkrył, i wysunie nowe teorie lub nowe wnioski historyczne.

Gorsze od tego są współczesne twierdzenia nacjonalistyczne lub twierdzenia historyczne oparte na danych, które wydobywasz. Jest to bardzo subiektywne i zostało dokonane zarówno przez niektórych archeologów izraelskich, jak i kilku palestyńskich władz. Zwykle ignorują lub przeoczą pewne aspekty miejsca i wyolbrzymiają lub uwydatniają inne obszary i okresy historyczne, w szczególności ludy.

Cele religijne mogą być nadużyciem archeologii. Ponownie szukam teologicznego potwierdzenia dla swoich poglądów teologicznych i interpretacji teologicznej lub biblijnej. Nazywamy to eisegezą archeologiczną.

Może to być nadużywane przez obie strony, zarówno maksymalistyczną, jak i minimalistyczną. Ludzie, którzy ponownie wierzą, że Biblia jest słowem Bożym i mają wysokie mniemanie o Piśmie Świętym, mogą nadużyć tego, wysuwając zbyt daleko dowody. I oczywiście ludzie, którzy są minimalistami, mogą to nadużywać, ignorując dowody potwierdzające Pismo Święte.

A mówiąc o minimalistycznych, ideologicznych celach, które są sprzeczne z Biblią. I znowu jest to częsty problem archeologii. I trzeba czytać i czytać z nastawieniem krytycznym, aby upewnić się, że nie służy to czyjemuś interesowi.

Archeologia ma wiele dużych ego. I to jest również prawdą. Zatem ludzie muszą być tego wszystkiego świadomi.

Właściwe wykorzystanie archeologii do odpowiadania na pytania, do zaspokojenia poszukiwania wiedzy o starożytnej przeszłości i głębokiej chęci wniesienia wkładu, aby ponownie odpowiedzieć na niektóre z tych pytań, zasugerować, czy być może zostało to potraktowane w ten sposób lub zostało to zrobione w ten sposób. Oto

dowody archeologiczne, które mogą to potwierdzać. Zobowiązać się do obiektywizmu podczas całego procesu wyszukiwania, przetwarzania i publikowania danych.

Po pierwsze, to tylko przykład. Któregoś sezonu wraz z Andrewsem prowadziłem wykopaliska na terenie Heszbonu, w Tal Hispan. A moja córka, która przesiewała, przesiewała wykopaną ziemię, znalazła piękną fokę. Myślałem, że pieczęć jest wcześniejsza niż w rzeczywistości, ale bardzo mnie to podekscytowało.

Ale studiując i patrząc na podobieństwa, zdałem sobie sprawę, że stało się to później, niż chciałem. Ale to wciąż było bardzo ważne znalezisko. Okazało się, że jest to ikonografia Ammonitów z VII wieku, piękna ikonografia koziorożca i jego młodych oraz inna, inna symbolika na małej kamiennej pieczęci z perforacją, więc zawieszono ją za szyję.

Tak czy inaczej, więc musisz, nawet jeśli tęsknisz i chcesz, żeby coś było czymś, musisz to przestudiować i opublikować takim, jakim jest, a nie tym, czym chcesz, żeby było. Aby w pełni zebrać, ocenić i przestudiować dane przed dokonaniem z nimi biblijnych korelacji. Jest to trudne dla tych z nas, którzy mają podejście do archeologii oparte na wierze, ale trzeba na to uważać.

Nie spiesz się z nawiązywaniem biblijnych powiązań ze znaleziskiem. Proste do zrobienia. Sam to zrobiłem.

Ale jest to coś, co musimy stale sprawdzać i mówić: cóż, może to być powiązanie z Pismem Świętym, ale może tak nie być. I spróbuj, w drodze dalszych badań i analiz, dojść do jaśniejszego zrozumienia, zanim wydasz takie stwierdzenie. Zamiast próbować interpretować znaleziska poza swoją wiedzą, uzyskaj profesjonalną pomoc.

Bardzo ważne tutaj. Wspomnieliśmy, że nowa archeologia znowu chce, żeby tak było, chce, aby wykopaliska były multidyscyplinarne. I tak potrzeba ekspertów.

Jeśli nie jesteś ekspertem w jakiejś dziedzinie, otrzymasz pomoc w uzyskaniu odpowiedniego zrozumienia danej dziedziny, zanim zinterpretujesz lub zapiszesz swoje wnioski. Zachowaj wyjątkową organizację podczas rejestrowania, gromadzenia i przechowywania danych. To niesamowite, jak łatwo znaleziska archeologiczne mogą zniknąć, zostać zagubione lub techniki nagrywania; niezależnie od tego, czy korzystasz z danych elektronicznych, czy ołówka i papieru, rzeczy mogą się zagubić i zgubić.

Bądź bardzo zorganizowany i uważaj na to. A następnie uznanie ograniczeń archeologii jako narzędzia studiów biblijnych. A przede wszystkim pomaga nam zrozumieć świat biblijny i jego ludzi.

Czasami pomaga to uzasadnić i uprawomocnić Biblię, a czasami faktycznie ją potwierdza. Musimy jednak zdać sobie sprawę, że ma to również ograniczenia. Zobaczmy kilka tego przykładów.

Czy archeologia może udowodnić Biblię? Zwykle archeologia może jedynie poprzeć lub potwierdzić to, co stwierdza Biblia. Dobrym tego przykładem są piktogramy znalezione na Synaju przez Uniwersytet Andrews, przedstawiające wielbłądy używane przez ludzi w czasach patriarchalnych. Czy to oznacza, że dowodzi istnienia Abrahama? Nie bardzo.

Pokazuje jednak, że w okresie patriarchalnym używano wielbłądów. Niektórzy uczeni uważali, że jest to anachronizm i że w czasach patriarchalnych nie było wielbłądów. Cóż, te piktogramy na Synaju zdają się potwierdzać Pismo Święte.

Czy to jednak dowodzi Abrahama? Nie, ale to pokazuje, że z pewnością mógł istnieć i z pewnością mógł posługiwać się wielbłądami. Więc w zasadzie o tym mówimy. Chcesz wykopać miejsce? Chcesz prowadzić wykopaliska w Ziemi Świętej? Co robisz? Pamiętam, że jako uczeń w Izraelu mieliśmy kilku gości w naszej szkole.

Nasza szkoła znajdowała się tuż na Górze Syjon. To nadal tam jest, Jerozolimskie Kolegium Uniwersyteckie. U naszej bramy pojawiło się dwóch Amerykanów, co widać po ich bardzo wyraźnym amerykańskim akcencie.

Mieli dwie nowiutkie łopaty i nowy kilof, które kupili w sklepie z narzędziami i chcieli wykopać poza terenem Instytutu. Odciągnąłem ich na bok i powiedziałem przede wszystkim, że to, o co prosisz, jest nielegalne. Trzeba uzyskać pozwolenie z Departamentu Starożytności.

Nie zrobicie tego i nie wydadzą wam pozwolenia, ponieważ nie jesteście zawodowymi archeologami. Po drugie, tam, gdzie chcesz wykopać, znajduje się wypełnienie. I to prawdopodobnie ma 2000 lat luźnego wypełnienia, które trzeba przekopać, zanim znajdziesz uwarstwione szczątki.

Powiedziałem, więc twoja metodologia jest błędna. Tam, gdzie próbujesz kopać, możesz znaleźć pojedyncze znalezisko, ale nie odpowiesz na żadne pytania historyczne. Po drugie, jest to nielegalne.

Więc jęczeli, jęczeli i odeszli. Ale tak, to jest typowe. To dość proces.

Po pierwsze, zakładając, że masz przeszkolenie i specjalistyczną wiedzę, wybierasz konkretne miejsce do prowadzenia wykopalisk i zbierasz pieniądze, zwykle od darczyńców. Czasami pomoże Ci szkoła. Badasz to miejsce, przyglądasz się mu uważnie, spacerujesz po jego powierzchni, szukasz jakichkolwiek wskazówek na temat tego, gdzie być może znajdowała się brama lub może najwyższy punkt, w

którym znajdowałby się Akropol, jeśli taki istniał, i tam właśnie może znajdziesz swoje świątynie lub pałace.

Szukasz pozostałości powierzchniowych wszelkiego rodzaju architektury. Może widać zarysy ścian domów lub czegokolwiek innego. A potem kopiesz czy badasz? Większość projektów archeologicznych realizuje jedno i drugie.

Musimy zrozumieć, że w Starym Testamencie większość ludzi mieszkała w miastach i miasteczkach. W czasach pokoju istniało kilka gospodarstw rolnych, ale przeważnie znajdowały się one w miastach otoczonych murami lub w miastach. Projekt badawczy.

Musisz więc bardzo dokładnie sformułować plan tego, co chcesz zrobić, jakie masz pytania i na jakie pytania chcesz uzyskać odpowiedzi. A dzięki specjalistom ds. budżetu wszystkie najdrobniejsze szczegóły kopania są dozwolone.

Musisz kupić pozwolenie i uzyskać zgodę na kopanie. I to byłoby w Izraelu, IAA, Palestyńskim Departamencie Starożytności i Jordańskim Departamencie Starożytności. I to dotyczy tych trzech regionów lub krajów.

A te są drogie. Trzeba je odnawiać co roku. Chcesz także nawiązać współpracę z ASOR, Amerykańskimi Szkołami Badań Zagranicznych lub AIA, Amerykańskim Instytutem Archeologii, aby Cię legitymizować, okazywać szacunek i być może uzyskać granty.

Następnie, oczywiście, urzędnicy DOA z Twojego kraju goszczącego będą nadzorować projekt. Więc widzisz, jest tego sporo. Finanse.

Znów zbieramy pieniądze od darczyńców, wolontariuszy. Musisz ogłosić i rozstać sygnały, aby zachęcić ochotników do przybycia i pracy przy wykopaliskach. A jeśli robisz to za pośrednictwem szkoły, a większość projektów jest realizowana za pośrednictwem szkół, masz uczniów, którzy mogą uzyskać punkty akademickie.

Znowu rekrutacja personelu. Twój specjalista musi to zrobić. Sprzęt jest drogi i często wiele urzędzeń wymaga corocznej wymiany.

I widać, że wszystkie problemy logistyczne wychodzą na pierwszy plan. I wreszcie, istnieją badania lokalne i regionalne. Musisz spojrzeć na swoją witrynę w kontekście.

Zatem po prostu nie patrzysz na swoją witrynę, ale musisz przyjrzeć się otaczającemu regionowi i przeprowadzić badania na ten temat, być może przeprowadzić ankiety i spojrzeć na swoją witrynę w kontekście większego regionu. Bardzo, bardzo ważne. A więc wiele, wiele się na to składa.

OK, podsumowując, czego szukamy? Odpowiedzi. Po pierwsze, miejsce, w którym prowadzisz wykopaliska, jaka była jego starożytna nazwa? Niektóre z nich ponownie pozostały ze względu na arabską nazwę. Nazwa toponimiczna została zachowana.

Inne nie. Pracowaliśmy w trzech lokalizacjach. Pracowałem w trzech zakładach w Jordanii.

W przypadku dwóch z tych miejsc nie zachowały się nazwy w języku arabskim. Wysoki Jalul, któremu nie możemy znaleźć żadnego starożytnego imienia w pobliżu tego. Khirbet Safra, które jest wyraźnie nowoczesnym arabskim imieniem ze względu na znaczenie Safra.

Znów dostajemy Safrana, to żółta, żółta ruina. W naszym miejscu znajduje się żółtawa skała i kamień. Jest to więc niewątpliwie nazwa nowoczesna lub półnowoczesna.

W innych zachowała się starożytna nazwa, np. Wysoki Hispan dla Heszbonu. No dobrze, a więc identyfikacja miejsca, okresy osadnictwa. Kiedy Twoja witryna została rozliczona? Kiedy było zajęte? Czy był zajęty w okresie sędziów, czy w okresie monarchii, w okresie patriarchów? Jakie były, jakie były tam ramy czasowe? I dlaczego został porzucony? Czy przyczyną porzucenia, a może zniszczenia był czynnik ludzki? Czy miasto zostało spalone, czy był to głód, czy też brak żywności? Więc ludzie odeszli.

Czy to było trzęsienie ziemi? Jaki był powód opuszczenia lub opuszczenia miasta? Kto tam mieszkał? Pochodzenie etniczne mieszkańców. Czy byli to Izraelici? Czy byli to Moabici, Ammonici czy Aramejczycy? Niektóre z tych grup osób są trudne do zidentyfikowania w kulturze materialnej. Istnieją pewne wskaźniki.

Niektóre wyroby ceramiczne są charakterystyczne dla określonych grup etnicznych. Niektóre artefakty tak, niektóre znaleziska tak, ale czasami jest to bardzo, bardzo trudne. Dobra.

A jeśli zostanie zniszczone, kto to zrobił, kto dokonał zniszczenia? I znowu, czasami można uzyskać wskazówki, jak na przykład grotty strzał scytyjskich poza murami Jerozolimy, które wyraźnie pokazują zniszczenie Babilonu, ponieważ używano tego typu grotów. Jednak w większości przypadków jest to trudne, jeśli nie ma się źródeł historycznych. Inskrypcje to materiał epigraficzny pisany na kamieniu, kości słoniowej lub ceramice, czasem na gipsie, pergaminie lub fragmentach skóry.

Zawsze takich szukam. Chcę poświęcić trochę czasu napisom i wspomnieć tutaj o czymś innym. Jeśli pojedziesz do Egiptu, w którym byłem właśnie w zeszłym miesiącu, znowu zobaczysz hieroglify na wszystkim, na ścianach, na kolumnach, wszędzie.



Jest tam hieroglif, piktogramy. Kiedy udajesz się do Mezopotamii, ciągle znajdujesz gliniane tabliczki i są ich skrytki. Mamy ich mnóstwo, tysiące do przeczytania.

Ale kiedy przybywa się do Lewantu, czyli Syrii, Jordanii, Libanu, Izraela, Palestyny, panuje niemal zmowa milczenia. A czemu to? Dlaczego nie mamy wielu monumentalnych inskrypcji lub po prostu inskrypcji z Ziemi Świętej? I znowu, jest to znane jako rodzaj boskiego spisku. Dlaczego nie? Jedną z możliwości jest to, że ludy zamieszkujące ten obszar Lewantu mogły pisać inskrypcje, być może na tynku, na ścianach z kamienia lub cegły mułowej i pisać je atramentem.

A to po prostu nie przetrwało. Mamy więc mnóstwo stojących kamieni, masiwów i innych pomników, które są gołe. I nie są one wpisane, nie są nacięte, nie są, nie ma w kamieniu żadnych nacięć, aby cokolwiek odczytać.

Mamy ostraki, które oczywiście są atramentem, ale czasami przetrwają na ceramice. Dlaczego nie, dlaczego nie monumentalne napisy? Cóż, to mógł być powód, dla którego je założono; naklejono je na gips, zapisano na gipsie i to z biegiem lat zatarło się. Powodem, dla którego to mówimy, jest to, że w miejscu zwanym Tel Dir Allah w Jordanii w 1967 roku, jest to prawdopodobnie miejsce biblijnego Sukkot, Hank Franken, holenderski archeolog, prowadził wykopaliska w tym miejscu, a jego robotnicy pracowali przez sanktuarium i, i, i sprzątanie aż do podłóg.

Znaleźli otynkowaną ścianę, która przetrwała zniszczenia. Na otynkowanej ścianie wisiał ogromny, długi tekst napisany atramentem. To było, było, było bardzo fragmentaryczne i bardzo, bardzo trudno oderwać tę ścianę i zachować, ale udało im się.

Dzięki temu znalezisku udało im się odczytać imię Balaama, syna Beora, w nieco późniejszym kontekście, co wskazywało, że był on postacią religijną w ich historii. I znowu, potwierdzając w pewnym stopniu narrację z Liczb 22 do 24 o wyroczniach, które Balaam wypowiedział Izraelowi, raczej za Izraelem niż przeciwko Izraelowi. Są to więc ważne znaleziska, ale znowu to przypadek, że ta gipsowa ściana zachowała się przez wieki, być może datowana na IX wiek p.n.e.

Ale ponieważ tak było, mamy długi tekst wspominający Balaama. To jest w zasadzie najlepsze, być może, wyjaśnienie tego bardzo, bardzo dużego braku monumentalnych inskrypcji. Oprócz steli Mesha i kilku innych inskrypcji moabickich mamy tylko małe fragmenty, bardzo niewiele.

Zatem materialnym obiektem kultury jest po prostu wszystko, co zostało stworzone, zmienione, ukształtowane lub zdeponowane przez ludzi. I to są te trzy rzeczy, których prawdopodobnie szukamy, niekoniecznie w tej kolejności. Myślę, że najważniejsze są napisy, ale i odpowiedzi na nurtujące nas pytania.

No i oczywiście obiekty kultury, które opowiedzą nam trochę więcej o tym, kto tam mieszkał i co się wydarzyło. Więc kończymy cytatem, kamienie rzeczywiście wołają. Musimy tylko bardzo uważnie słuchać.

Dobra. Porozmawialiśmy trochę o ceramice. Dlaczego ceramika jest tak ważna? Lubię dokonywać analogii między ceramiką a samochodami.

W latach 60. XX wieku wprowadzono bardzo, bardzo popularny samochód marki Ford o nazwie Mustang. Mustang pojawił się w kwietniu 1964 roku i szturmem podbił rynek. Do połowy 1966 roku na naszych drogach jeździło 2 miliony Mustangów.

Mustang był najpopularniejszym, bardzo popularnym samochodem sportowym. Jest nadal w produkcji. Jeśli jesteś miłośnikiem samochodów lub miłośnikiem samochodów i umieścisz Mustanga z 1964 r., 1965 r. obok Mustanga z 2022 r., 2023 r. i oba są Mustangami, oba są wyprodukowane przez Forda.

Obydwa mają błotniki, reflektory, grill, silniki, napęd na tylne koła i wiele podobieństw, ale wystarczy spojrzeć na te dwa samochody i od razu wiadomo, że jeden z nich jest nowoczesny. Jeden powstał w 2023 roku. Drugi ze względu na styl ma już blisko 60 lat.

Jeśli zestawisz razem błotnik z Mustanga 65 i błotnik z Mustanga 2023, oba mają tę samą funkcję i podstawowy kształt, ale po stylu można rozpoznać, że różnią się od siebie pokoleniami. To samo dotyczy ceramiki. Ceramika jest zawsze używana do tej samej funkcji: przechowywania żywności, przygotowywania żywności, serwowania żywności i innych zastosowań.

Jednak formy i style ceramiki zmieniały się na przestrzeni dziejów. To daje nam, jako archeologom, wskazówkę na temat tego, na co patrzymy i kiedy to powstało. Dobry ekspert od ceramiki w archeologii, mówi William G. Dever, może spojrzeć na skorupę garnka i powiedzieć ci, co najwyżej, może w ciągu 50 lat od jej wyprodukowania.

I to całkiem nieźle. Dobra względna chronologia ceramiki. Nie jest tak dobry jak monety, ale jest całkiem niezły.

W większości przypadków możemy to osiągnąć w ciągu stulecia. Ceramika mówi nam wiele rzeczy. Przy okazji, żeby było jasne, skorupy to po prostu potłuczony kawałek ceramiki.

Po pierwsze, ceramika jest niezniszczalna. Możesz to spalić i możesz to rozbić, ale kawałki nadal tam będą. Nie niszczą się, nie niszczą.

I są wszędzie. Jeśli udasz się do Ziemi Świętej, aby odwiedzić którekolwiek z tych starożytnych miejsc, prawie przez cały czas będziesz chodzić po potłuczonej ceramice. I widać, że nadal tam są.

Nadal tam są. OK, więc rozmawialiśmy o stylach, takich jak style garncarskie, które zmieniały się na przestrzeni wieków. Jednym ze sposobów, w jaki mogą nam pomóc, są randki.

Portal randkowy, ponieważ ceramika z czasów Abrahama w niczym nie przypomina ceramiki z czasów, powiedzmy, Dawida i Salomona. Jest tam wiele różnic. A więc randka.

Drugie to pochodzenie etniczne. Niektóre formy i style ceramiki są unikalne dla określonych osób. I chcę to podkreślić tutaj, na naszym slajdzie.

Znajdujący się tu zespół naczyń ceramicznych pochodzi z biblijnego miejsca Szilo lub Szilo. Jest to wczesna ceramika izraelska z okresu sędziów. Słoiki z kołnierzem, doniczki, tutaj mniejsze słoiczki, miski itp., kratery.

Spójrz tam. To współczesna ceramika Filistynów. Ten sam czas i data.

OK, ta sama data i blisko tego samego regionu. Zauważ różnicę. O wiele ładniejszy, ma poślizg i kolor.

Ma projekty, projekty artystyczne. A to mówi nam, że to inna kultura, inni ludzie. Czasami kawałek lub dwa egzemplarze ceramiki filistyńskiej trafiają do miejsc izraelskich i odwrotnie.

Ale jeśli masz coś, co nazywamy zbiorem, jak setki form, setki naczyń, i może dwóch lub trzech to Filistyni, 98% to Izraelici, masz miejsce Izraelitów i odwrotnie. Mówi więc o pochodzeniu etnicznym. OK, w niektórych przypadkach jest to bardzo, bardzo jasne.

Czasami jest to jednorodne. To ta sama ceramika, której używają różni ludzie. Jednocześnie masz garncarzy, którzy jeżdżą do różnych miast.

Jedno miasto może być Ammonitami, jedno miastem może być Moabitami, jedno miastem może być Izraelitami i wszystkie używają tej samej ceramiki. Jednak w miarę pojawiania się i rozwoju królestw ceramika ma tendencję do rozwoju w różnych kierunkach. I wtedy można dostrzec różnice w pochodzeniu etnicznym.

Poziom dobrobytu. Ceramika powie nam, jak się sprawy mają. Spójrzcie teraz na tę ceramikę, która jest Izraelitą.

Jest ciężki, niezgrabny, nie ma na nim malowania, nie ma poślizgu. Jest obracany, ale dość prosty. A to mówi nam, że tak naprawdę nie ma czasu na pojawienie się klasy rzemieślników i, no wiesz, spędzanie dodatkowego czasu na ceramice, aby była piękna, malowana i dekorowana.

Ma charakter ściśle użytkowy. Ma utrzymać ciało i duszę razem i wykonywać swoją pracę, przechowywać jedzenie, wodę lub cokolwiek innego. Z drugiej strony ta ceramika w stylu filistyńskim w stylu mykeńskim ma w sobie piękno.

Pomalowanie tego oraz nadanie temu poślizgu i koloru wymagało od rzemieślnika dodatkowego wysiłku. Ale to jest piękne. A to mówi nam, że kultura filistyńska była znacznie bardziej zaawansowana ekonomicznie, kulturowo niż kultura izraelska w okresie sędziów.

I to znowu całkiem nieźle koreluje z tekstem biblijnym. Jeśli znajdziesz pewną ceramikę w niektórych pomieszczeniach niektórych budynków, będziesz w stanie zrozumieć, co się tam wydarzyło. Może był to magazyn, spiżarnia, kuchnia lub coś innego.

To, co tam znajdziesz, zazwyczaj powie ci, co się tam działo. Zakładamy, że ceramika znajduje się na miejscu, że uległa zniszczeniu lub zawaleniu, zawalił się na nią dach. Jest to zatem czysty zbiór, co oznacza, że nie został przeniesiony.

I to też może ci powiedzieć. Co się stanie, jeśli masz ceramikę z obcego kraju, powiedzmy z Cypru, z północnej Syrii lub z Egiptu, która pojawi się w tych miejscach? To mówi ci, że ma miejsce jakiś rodzaj handlu. Możemy przeprowadzić analizę aktywacji neutronów na ceramice i dokładnie wiedzieć lub nie powiedzieć dokładnie, ale wiemy blisko, gdzie wykonano tę ceramikę i skąd pochodzi glina.

Tak więc, mimo że może to wyglądać podobnie, glinę tę można wytworzyć w bardzo odległym miejscu. I znowu, to mówi ci, że istnieje jakiś rodzaj handlu. Zatem ceramika ponownie dostarcza nam wielu informacji na temat aspektów, na które archeolodzy zwracają uwagę i na które próbują znaleźć odpowiedzi.

To zdjęcie w prawym górnym rogu jest naprawdę Twoje i przedstawia ogromny zbiór ceramiki, który odkryliśmy w 2009 roku na stanowisku w Jordanii, Tal Jalul, na terenie Uniwersytetu Andrews. A wszystko to datuje się mniej więcej na VIII wiek p.n.e., czasy Izajasza. To był pokój pełen ceramiki, potłuczonych kawałków ceramiki.

Ogromna, ogromna skrytka, którą widzisz, leżąca na stole. OK, narzędzia rzemiosła. A to tylko niektóre z rzeczy, których używamy w archeologii.

Teodolit, którego nie używa się już zbyt często do zdobywania poziomów. Teraz używamy tego, co znajduje się w prawym górnym rogu, GPS, który wykorzystuje

satelitę, aby podać nam dokładną wysokość i lokalizację określonej powierzchni, którą chcemy zmierzyć. Powtórzę: jest to ważne, ponieważ masz do czynienia z różnymi kwadratami i różnymi częściami witryny i możesz przyjrzeć się związkom między poziomami i ścianami i czymkolwiek, między punktami witryny, które mogą być daleko od siebie.

Dzięki temu uzyskasz dokładne odczyty wysokości i będziesz wiedział dokładnie, gdzie znajdują się te ściany w porównaniu do innych. Dobra. Przesiewanie ekranów tutaj, w prawym dolnym rogu.

Mamy młodą kobietę przesiewającą ziemię, a sitka przesiewające pomogą Ci złapać małe przedmioty, takie jak foki, koraliki, małe artefakty, narzędzia lub cokolwiek innego, co jest małe i można je łatwo przeoczyć. Więc przesiewamy, staramy się przesiać całą naszą ziemię. I dzięki temu znajdziemy mnóstwo, mnóstwo pyszności, z braku lepszego słowa.

Niektóre rzeczy, których nie mamy, obejmują gufę. Nie mamy tego tutaj, w Ameryce Północnej. Jest to stara, ponownie użyta opona samochodowa, której niektóre uchwyty są przykręcone lub zszyte.

A te sprawdzają się dobrze przy przewożeniu brudu, przewożeniu ziemi. I są bardzo niezniszczalne. Jeśli się rozpadną, możesz je odbudować.

Bardzo popularny na Bliskim Wschodzie. Kielnia, której używają murarze, jest niemal niezbędna do dokładnej pracy wokół artefaktów lub instalacji. Jeśli masz do czynienia z bardzo delikatną pracą, użyj małej ręki i pędzla.

I znowu, wykałaczki i inne wykałaczki dentystyczne służą również do czyszczenia bardzo delikatnych przedmiotów. To tylko krótki przegląd niektórych narzędzi i instrumentów, których używamy. Istnieją dwa rodzaje sposobów prowadzenia wykopalisk. Wspominaliśmy o nich już wcześniej, ale teraz omówię je bardziej szczegółowo.

Jest metoda kwadratowa. Znowu mamy kwadraty o wymiarach pięć na pięć metrów. Właściwie ma wymiary sześć na sześć, ale wokół każdego kwadratu znajdują się obramowania.

I dlaczego opuszczamy te granice? Dlaczego po prostu nie wyjaśnimy całej sprawy? Cóż, zostawiamy te stałe granice lub bryły, jak się je nazywa, aby nadać naszym wykopaliskom wymiar pionowy. Innymi słowy, jeśli kopujemy w dół, możemy zobaczyć coś w rodzaju tortu warstwowego, kiedy odetniemy kawałek ciasta warstwowego, będzie można zobaczyć fazę lub dwie w tej brudnej ścianie, a może to przeoczyliśmy. Może tam była podłoga i przekopaliśmy się przez nią, ale widać to w pionowej bryle.

Jest to więc rodzaj urządzenia sterującego, które pozwala nam zachować uczciwość w kopaniu. A potem, oczywiście, masz te cztery odsłonięte kwadraty i możesz zobaczyć, co jest na podłodze, podłoże skalne, czy to ściany, podłogi, czy cokolwiek innego, co wymyślisz. Ale znowu, są miejsca, do których nie masz dostępu.

Teraz, jeśli znajdziesz coś interesującego, możesz także wyjąć większą część po wykopaniu obu kwadratów i uczynić z nich jeden duży odsłonięty obszar. Więc jest to bardzo, bardzo popularne. Innym sposobem jest kopanie.

To jest zdjęcie słynnej neolitycznej wieży w Jerychu, jednego z okopów Kenionu. Ogromny. A to już kolejny, który zrobiliśmy w Jordanii, w miejscu zwanym Tal al-Umayri.

To był rodzaj rowu, który przechodził przez systemy obronne wzdłuż zbocza. Udało im się datować wszystkie mury obronne tego miejsca. Oto jeszcze raz fragment tego ważnego miejsca w środkowej Jordanii. Archeolodzy uwielbiają warstwy zniszczenia i ludzkie nieszczęścia.

Kiedy obiekt ulega gwałtownemu zniszczeniu, zawaleniu się dachów lub pożarowi, wszystko jest jak kapsuła czasu, ponieważ wszystko jest dokładnie tak, jak ludzie to zostawili, może zaledwie kilka minut wcześniej. I tak przekopujemy się przez gruz, warstwę spaloną i być może zawalony dach, i mamy pięknie uszczelnione miejsce lub miejsca, obszary, które są wyjątkowe i osobliwe. A te są nietknięte.

Zatem naprawdę możemy uzyskać wiele danych z tych zapieczętowanych loci. I dlatego archeolodzy to doceniają, mimo że w starożytności była to tragedia. Często używaliśmy terminu mówi, a to są dwa przykłady starożytnych opowiadań.

Powtórzę raz jeszcze: mówi się, że to sztuczny kopiec i to właśnie oznacza. Słowo to oznacza zarówno w języku arabskim, jak i hebrajskim. Ale tak naprawdę są to starożytne miasta, które przez wieki były niszczone, odbudowywane, niszczone i odbudowywane. Teraz zwróć uwagę na różnicę pomiędzy tymi dwoma Tellami.

To jest Beit Shan w Dolinie Heroda, patrząc na zachód. Spójrz, jaki to wysoki. To ma wiele, wiele nałożonych na siebie miast, jedno nad drugim, aż do 30, według szacunków koparek, na przestrzeni prawdopodobnie tysięcy lat.

Tell na dole jest znacznie niższy i ma tylko trzy, może cztery warstwy. To powiedz Beer-Szebie, to jest biblijna Beer-Szeba, biblijny Beit Shan. I rzeczywiście tak było, miejsce to najwyraźniej powstało w czasach sędziów i być może zostało zniszczone pod koniec VIII lub na początku VII wieku p.n.e., a więc zaledwie kilkaset lat.

Ale nawet wtedy macie w środku dowody planowania przestrzennego miasta, macie sklepy, duże magazyny, macie tutaj system wodociągowy, którym można zejść pod

ziemię i zdobyć wodę bez konieczności wychodzenia poza miasto. Został więc bardzo dobrze zaplanowany i zbudowany. To jest tutaj brama, brama wewnętrzna, a było to miasto królestwa Judy w czasach monarchii.

Ale znowu niżej, bo nie trwało to tak długo jak Beit Shan. Oto fragment opowiadania i znowu musisz pomyśleć o torcie i zobaczyć różne przykłady miasta nałożonego na inne miasto i tak dalej, i tak dalej. Teraz robi się to zagmatwane i komplikuje się, bo może w jednym mieście zbudowali cysterne, albo przecięli wcześniejszy poziom, a może poziom został usunięty i nawet już nie istnieje, po prostu całkowicie oczyścili ten poziom i zbudował coś innego.

Zatem informacje mogą być bardzo skomplikowane, stratygrafia może być bardzo skomplikowana, więc trzeba kopać bardzo ostrożnie, i znowu, ten przekrój pionowy wiele ci powie, jeśli uda ci się zachować to w dużej mierze, w obszarze pomiędzy kwadraty. Podobają mi się te dwa zdjęcia, ponieważ miasta, o których mowa, nadal istnieją, a oto dwa przykłady. Arbil w Iraku, piękny przykład tego, jak wyglądało starożytne miasto.

Tutaj masz, możesz zobaczyć Tell, szklisty, pochyły brzeg Tell, ściany i miasto w środku. A to jest funkcjonujące miasto w Iraku, w stylu starożytnego Starego Testamentu. Inny przypadek, Aleppo, Cytadela Aleppo w Syrii, to ta sama sytuacja; masz otoczony murem Tell z bramą, tak jak pojawiały się w Starym Testamencie.

Zatem te faktycznie nadal istnieją, przynajmniej w tych dwóch okolicznościach. OK, innym przykładem oprócz Tell jest kerbe. Kerbe po arabsku oznacza ruinę.

To po prostu miejsce, które na pozór nie jest zbyt głębokie; stratygrafia jest bardzo płytka, a hebrajskie słowo oznaczające to horvat lub horva ma to samo znaczenie. A to są miasta, miasteczka lub miejsca, może zagroda, cokolwiek, fort, które istniały tylko przez krótki czas i zostały opuszczone, i po prostu nie przetrwały przez wieki, aby nabudować akumulację, poziomy i skomplikowaną stratygrafię. To jest nasze miejsce w Jordanii, w którym pracujemy, zwane Khirbet Safra.

To jest plan z góry, a to jest rzeczywiste zdjęcie lotnicze. I widzicie, być może trudno jest przebić się przez ten obrazek, ale widać linię ścian. Tutaj, wzdłuż ściany, widać linię domów.

Wiele można zobaczyć na powierzchni. Można zobaczyć linie i elementy ścian, elementy architektoniczne, które przetrwały przez wieki. Jest to jednak rzadkie znalezisko, gdyż jest to miasto prawdopodobnie z okresu sędziowskiego. Prawdopodobnie został opuszczony lub pozostawiony w okresie wczesnej monarchii, w czasach Dawida, i nie wiemy dlaczego.

Uważamy, że zostało założone około 1250 roku p.n.e., ale tak naprawdę nigdy więcej nie zostało zasiedlone. Zatem nie ma późniejszych ludzi, którzy przyjdą, oczyścili teren i zbudowali coś innego, z wyjątkiem jednego obszaru w okresie bizantyjskim. Znaleźliśmy tam gospodarstwo rolne, po tej stronie kasy. Jest to więc miasto dziewicze z okresu sędziów, które istniało prawdopodobnie aż do panowania Dawida.

I żeby nie zostało ono skażone ani zniszczone przez późniejszą okupację. A to dość rzadkie. Jesteśmy tym bardzo podekscytowani.

Znaleźliśmy także kilka bardzo ekscytujących rzeczy związanych z chronologią, znaną jako kręgosłup historii. Przemawiam dzisiaj z Uniwersytetu Andrews, a na Uniwersytecie Andrews pracował bardzo znany badacz Starego Testamentu, nazwiskiem Edwin R. Thiele. Można tam zobaczyć jego daty.

Właściwie został pochowany tutaj, w Berrien Springs. Był jednak badaczem Starego Testamentu, który kształcił się na Uniwersytecie w Chicago. Jego pasją było rozwiązywanie chronologii biblijnej, zwłaszcza chronologii królów Izraela i Judy.

Patrząc na tekst, daty nie zgadzają się. I wiele osób pomyślało: cóż, może w tekście było zniekształcenie. Może byli ludzie, którzy później zmienili tekst, a później kopiarze tekstu coś zrobili.

Ale Thiele wrócił i zorientował się, że używali dwóch różnych kalendarzy, Królestwa Izraela i Królestwa Judy, oraz innego systemu roku intronizacji. Kiedy skończył swoją pracę, pięknie się zharmonizowały. Spotkałem się z izraelskimi i świeckimi uczonymi, którzy mówili, że niekoniecznie mają naprawdę wysokie mniemanie o Piśmie Świętym, ale twierdzą, że z Thiele nie można się kłócić.

To działa. I tak oto Thiele wniósł bardzo ważny wkład w chronologię biblijną i datowanie różnych królów Izraela i Judy według swojego systemu chronologicznego. I, oczywiście, zostało to opublikowane w jego książce *The Mysterious Numbers of the Hebrew Kings*, o czym powiedział mi jeden z moich izraelskich profesorów, że trzeba zdobyć drugie wydanie, a nie trzecie, nie pierwsze.

Wydanie trzecie: Podobno majstrował przy tym i rzeczywiście mu się udało, ale nie wyszło mu tak dobrze. Ale to ważna praca i ważna dla ułożenia rzeczy we właściwym miejscu chronologicznym. Dobra.

A więc tabela chronologiczna. Jest to okres, w którym pracuje większość archeologów. Pomijamy tu neolit czy nową epokę kamienia.

Chalkolit, epoka kamienia miedziowego, rozpoczął się około 4000 roku p.n.e., po czym nastąpiła wczesna epoka brązu. Koniec wczesnej epoki brązu to



prawdopodobnie okres Abrahama. Środkowa epoka brązu to, ogólnie rzecz biorąc, okres patriarchów.

Późna epoka brązu, okres ucisku i wyjścia z Egiptu. I epoka żelaza to okres osadnictwa. II epoka żelaza to okres monarchii Dawida, Salomona i królów po nich.

Upadek Jerozolimy to krótki okres, który niektórzy uczeni nazywają okresem babilońskim, ale potem okres perski rozpoczął się w 539 rpn e i trwał do 333 rpn e i nadejścia hellenizmu pod rządami Aleksandra. A potem, oczywiście, kończy się w 63 rpn e, kiedy Pompejusz podbija Jerozolimę, rozpoczynając okres rzymski, który kończy się lub przechodzi, powiedziałbym, w okres bizantyjski za panowania Konstantyna. I tak było aż do upadku Cesarstwa Bizantyjskiego na rzecz islamu w VII wieku naszej ery.

A więc mniej więcej tymi okresami zajmują się archeolodzy pracujący w Ziemi Świętej zajmujący się archeologią biblijną. Teraz Księga Rodzaju używa hebrajskiego terminu Toledot, czyli historii lub genealogii, w tym tabeli narodów w Księdze Rodzaju 10, aby skondensować lub podkreślić obszary lub epoki, a nie długie okresy od Adama do potopu. Zatem to nie jest odpowiedni kurs ani czas na dyskusję o tym, ile lat ma Ziemia, ale musimy zrozumieć, że moim zdaniem są one skondensowane.

W Biblii mamy inne listy genealogiczne, które wyraźnie pokazują, że niektóre z nich są skondensowane, a inne pełne. Mogły zatem trwać znacznie dłużej, może nawet dziesiątki tysięcy lat, zamiast słynnego roku 4004 p.n.e. sugerowanego przez biskupa Ushera. OK, ostatnim slajdem z tej serii jest to, że używam tego z moimi uczniami, aby pokazać, czym jest archeologia i co archeolodzy próbują robić.

Zdjęcie przedstawia konstrukcję z bali z końca XIX wieku, ręcznie ciosaną konstrukcję z bali, która była kaplicą. Istnieje do dziś na terenie kampusu Uniwersytetu Bethel w Mishawaka w stanie Indiana. Nazywa się Kaplica Pamięci Taylora.

Jednak pierwotnie został wzniesiony i zbudowany w Union w stanie Michigan, dość daleko. I stał tam w różnym stanie, chyba aż do lat 80., kiedy to zebrano fundusze; ma to pewne znaczenie dla wyznania kościoła misyjnego. Zdemontowali tę kaplicę i przenieśli ją do Mishawaka, położyli pod nią cementowe stopy i cementową podłogę, okablowali ją, włożyli nowoczesne okna, oczywiście elektryczność, i zbudowali ją ponownie, używając nowych materiałów, aby wypełnić szczeliny między kawałkami drewna, warstwy drewna.

A dziś jest to coś w rodzaju obiektu historycznego. A teraz w ramach ćwiczenia pomyśl o tym, co będzie się działo w czasie, może za 500 lat, a Kaplica Pamięci Taylora będzie w ruinie. I może nadal stoi, może się zawaliło, ale coś tam jest, na tyle, że archeolodzy przyjdą.

A archeolodzy, powiedzmy na potrzeby dyskusji, nie mają źródeł historycznych, które mówiłyby im, co to jest i dlaczego się tam znajdowało. Stwarza to zatem problem dla archeologów, ponieważ archeolodzy w tamtym czasie przyglądali się sposobowi, w jaki zbudowano tę kaplicę, stylowi, drewnu i temu, jak było drewno, i uznawali, że pochodzi ono prawdopodobnie z XVIII lub XIX wieku naszej ery. To nie jest wiek XIX, ani późniejszy XX wiek, wcale.

Tak więc styl materiałów budowlanych jest XIX-wieczny. Jednakże podłoga, cokoły i pozostałości instalacji elektrycznej pochodzą z końca XX wieku. Muszą więc rozgryźć i zinterpretować to, co się tutaj wydarzyło.

A jedyną rzeczą, jaką prawdopodobnie mogą obejść się bez źródeł historycznych, jest stwierdzenie, że został on odbudowany, przebudowany i zmodernizowany, jako stary budynek, który został zmodernizowany i umieszczony w tym miejscu, a następnie ponownie złożony. Muszą więc dowiedzieć się, co dzieje się pod koniec XX wieku. Czy mogą datować to lepiej? Cóż, może mogą, bo jeśli się rozbiją lub rozwalą cementową podłogę, mogą znaleźć plastikowe butelki po napojach, uchwyty, lub przedmioty, może opakowanie po kaburze lub, no wiesz, coś, czego by nie było. nie uległy pogorszeniu, nie uległyby degradacji, co może wskazywać na koniec XX wieku, może w ciągu dekady, ze względu na to, co widzą.

I tak, i oczywiście monety, być może betoniarz upuścił ćwierć, grosz lub coś innego, i to może dać nam datę. Bo jeśli masz, powiedzmy, ćwierćdolarówkę i zostanie znaleziona pod podłogą, a ta ćwiartka jest datowana, powiedzmy na 1982 rok, to cóż, ta podłoga musi zostać ułożona później niż 1982, ponieważ jest zapieczętowana, ta moneta jest zapieczętowana w tej podłodze, nie może, moneta nie może znajdować się później niż podłoga. I tak ta podłoga znowu była datowana lub wylana po 1982 roku.

Archeolodzy przyglądają się temu ponownie również w starożytnych miejscach. Byłoby to zatem wyzwanie dla archeologów w przyszłości. Gdyby nie mieli źródeł historycznych i nie dowiedzieliby się, co dokładnie się wydarzyło, prawdopodobnie nigdy nie dowiedzieliby się, że pochodziło to z Union w stanie Michigan. Mogliby się domyślić, że to kaplica ze względu na plan piętra, ponieważ nie ma wewnętrznych pomieszczeń; to tylko jeden duży pokój, sala konferencyjna, a może szkoła.

Mogli się domyślić, że celem budynku będzie, ale nie za bardzo coś innego. To byłoby wyzwanie. Tym właśnie zajmują się archeolodzy i na niektóre pytania, na które muszą odpowiedzieć, pracując w terenie.

Dziękuję bardzo.

To jest dr Jeffrey Hudon w swoim nauczaniu na temat archeologii biblijnej. To jest sesja 3, Metodologia Archeologiczna.

